

Świętowaliśmy 42. rocznicę powstania „Solidarności”



Uczestnicy debaty w sali kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego

cd. ze str. I

Uczestników i gości powitała Ewa Leniart, Wojewoda Podkarpacki, która podkreśliła, że debata ma charakter eksperymentalny i ma na celu skonfrontować poglądy i refleksje działaczy opozycji komunistycznej z młodymi ludźmi, żyjącymi w dzisiejszych czasach. Zdaniem wojewody młode pokolenie powinno czerpać wiedzę bezpośrednio od działaczy Solidarności, bo: – *Nic nie buduje świadomości bardziej niż kontakt ze świadkiem. (...) Takie doświadczenia są cenne i mogą być drogowskazem na przyszłość* – podsumowała wojewoda.

Później głos zabrała Bogumiła Stec-Świdarska, Zastępca Przewodniczącego Zarządu Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”, zwracając uwagę na fakt, że: – *Perspektywa postrzegania tamtych czasów przez młodych ludzi jest zupełnie inna niż nasza. Jej zdaniem właśnie to jest wartością nadaną tej debacie.*

Marszałek Województwa Podkarpackiego, Władysław Ortyl i Andrzej Szlachta, poseł na Sejm RP w wystąpieniach nawiązywali m.in. do swojej opozycyjnej działalności w NSZZ „S”.

Debate podzielona była na panele dyskusyjne. W pierwszym udział wzięli poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, który reprezentował środowisko pracowników największego w regionie zakładu, a zarazem centrum budzące się „Solidarności” – WSK PZL-Rzeszów.

Współtwórca komitetu założycielskiego rzeszowskiej „S” podzielił się wspomnieniami z zakładowych protestów, w których pracownicy domagali się wolnych związków zawodowych, poprawy warunków pracy i zmian gospodarczych. Poseł

podkreślił, jak ogromną rolę w kształtowaniu „Solidarności” miał wybór kard. Karola Wojtyły na papieża i jego pielgrzymki do Ojczyzny. – *Tłumy ludzi na nich zgromadzonych sprawiały uczucie, że jesteśmy wielką wspólnotą i że te władze komunistyczne muszą ustąpić* – wspominał A. Śnieżek w rozmowie z Antonim Myjakiem z Koła Naukowego PHP UR.

W kolejnym panelu środowisko robotników reprezentował Stanisław Hulek, działacz NSZZ „Solidarność” w Zakładach Magnezytowych w Ropczycach. Przypomniał m.in. strajk w „Magnezytach”, inwigilację SB, liczne próby zastraszania. O szczegóły dopytywał kolejny student z Koła Naukowego PHP UR – Kamil Nowak.

W ślad za ruchem robotniczym, o swoje prawa zaczęli walczyć również rolnicy, którzy zapragnęli organizacji reprezentującej ich interesy. O kształtowaniu się „Solidarności” w dyskryminowanym rolnictwie indywidualnym mówił w następnym panelu Henryk Cząstka, współorganizator Solidarności Wiejskiej, odpowiadając na pytania Sebastiana Śliwy z Koła Naukowego PHP UR. – *Są tacy, którzy tworzą historię i są ci którzy ją piszą. Jednak trudniej jest pisać historię, kiedy żyją oprawcy i poszkodowani* – podsumował swój udział w debacie H. Cząstka.

O represjach i satysfakcji z zaangażowania się w działalność wolnych związków zawodowych wspominał Mieczysław Liber, przewodniczący komitetu założycielskiego w Fabryce Maszyn w Leżajsku, obecnie prezes Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym Województwa Podkarpackiego.

Jego rozmówcą był Patryk Grad z Koła Naukowego PHP UR.

Polonista Stanisław Alot w ostatnim panelu mówił o udziale w działaniach solidarnościowych nauczycieli pomimo, że nie mieli prawa do strajku. Współorganizator struktur związkowych „S” w szkołach dawnego województwa rzeszowskiego ubolewał nad brakiem jakości nauczania we współczesnej szkole. Szczegółów dociekał Bartłomiej Piwoń z tego samego Koła Naukowego.

Do dyskusji dołączył ks. Stanisław Słowik, który przypomniał o niezwykle ważnej roli kościoła w kształtowaniu się „Solidarności”. Wspominał obowiązki duszpasterskie, które wypełniał, jako kapelan w rzeszowskim Zakładzie Karnym w Załężu. Został zwolniony z pracy, po-

kując współorganizatorowi, wszystkim uczestnikom, młodym naukowcom oraz duchowym wobec których rzeszowska „Solidarność” ma niewymierny dług wdzięczności.

Podsumowując debatę, należy podkreślić, że jej uczestnicy wspominali spontaniczne strajki w zakładach pracy na terenie naszego regionu, które były wynikiem m.in. rosnącej inflacji, podwyżek cen produktów zarówno w sklepach jak i na stołówkach zakładowych, nieuczciwej wymiany gospodarczej z ZSRR, a przede wszystkim chęci zmiany ustroju.

Zwracali uwagę, że w tamtych czasach, kiedy prasa podlegała cenzurze, nie było telefonów komórkowych, informacje przekazywane były z ust do ust. W podziemnych strukturach



Ks. Stanisław Słowik o relacjach Kościół-Solidarność

nieważ wspieranie i motywowanie osadzonych w nim członków NSZZ „Solidarność” nie cieszyło się przychylnością władz w okresie rządów komunistycznych. Zdaniem duchownego, bez działalności księży, m.in. J. Popiełuszki, K. Janczara, czy kapelanów diecezji z bp. Ignacym Tokarczukiem, związek nie rozwijałby skrzydeł. – *Z NSZZ „Solidarność” współpracowaliśmy i współpracujemy do dzisiaj* – podkreślił ks. Słowik.

Głos zabrała również Teresa Gajdek, pierwszy kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej przy Centrum dla Osób Niepełnosprawnych w Rzeszowie, kilkakrotnie dziękując księżom za ich posługę i wsparcie rodzących się inicjatyw społecznych w trudnych okresach historii.

Na zakończenie debaty Bogumiła Stec-Świdarska złożyła wyrazy uznania panelistom, dzie-

„Solidarności” powstawały ząłki pierwszych wolnych mediów. Przekazywanie wolnościowych inicjatyw odbywało się we współpracy z Kościołem, dzięki zaangażowaniu kapłanów wiadomości docierały do szerszego grona odbiorców. Pomimo utrudnień w komunikacji, nieprzespanych nocy, świadomości ryzyka, jakie niosło za sobą działanie związkowe, w pracownikach rosło poczucie wspólnoty i braterstwa, redagowano pierwsze postulaty. Żaden z uczestników dyskusji nigdy nie żałował podjętych wtedy instynktownie decyzji o dołączeniu do strajku. Ludzie żywiołowo „zrzucaли się” na potrzeby tworzenia nowych organizacji, bo głęboko w sercach mieli nadzieję na zmiany. Mieli świadomość, że biorą udział w tworzeniu historii.

cd. str. III